

Sygn. akt VIII Ka 665/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 września 2013 roku

Sąd Okręgowy w Białymstoku VIII Wydział Karny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Irena Rybska
Protokolant:	Aneta Chardziejko

przy udziale Ewy Minor-Olszewskiej – Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Białymstoku

po rozpoznaniu w dniu 10 września 2013 roku

sprawy oskarżonego P. S. o przestępstwo z art. 278 § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Bielsku Podlaskim

z dnia 27 maja 2013 roku, sygn. akt VII K 43/13

Zaskarżony wyrok uchyla i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu w Bielsku Podlaskim do ponownego rozpoznania.

UZASADNIENIE

P. S. został oskarżony o to, że:

w okresie od 30 października 2012 r. do dnia 12 listopada 2012 r. w (...)Starym, gmina (...), z posesji nr (...), dokonał zaboru w celu przywłaszczenia pługa do odsnieżania o wartości 1.000 zł, czym działał na szkodę K. R.,

to jest o czyn z art. 278 § 1 k.k.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Bielsku Podlaskim z dnia 27 maja 2013 r.

w sprawie o sygn. akt VII K 43/13 oskarżony P. S. został uznany za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to na podstawie

art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 58 § 3 k.k. w zw. z art. 34 § 1 i 2 k.k.

i art. 35 § 1 k.k. wymierzono mu karę 8 (ośmiu) miesięcy ograniczenia wolności polegającą na obowiązku wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 (trzydziestu) godzin w stosunku miesięcznym.

Na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary ograniczenia wolności zaliczono okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie w dniach 10 i 11 grudnia 2012 r., przyjmując, że jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równa się dwóm dniom kary ograniczenia wolności.

Zasądzono od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 120,00 (stu dwudziestu) złotych tytułem opłaty i obciążono go pozostałymi kosztami sądowymi w kwocie 249,30 (dwustu czterdziestu dziewięciu złotych trzydziestu groszy) złotych.

Na zasadzie art. 444 k.p.k. i art. 425 § 2 k.p.k. obrońca oskarżonego zaskarżył wyrok w całości.

Na zasadzie art. 427 § 2 k.p.k. wyrokowi zarzucił:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, a mający wpływ na jego treść (art. 438 pkt 3 k.p.k.) polegający na przyjęciu, iż:

a) oskarżony P. S. na posesji K. R. w miejscowości(...), samodzielnie załadował na przyczepkę samochodową złom w postaci pługa do odśnieżania, ważący 500 kg (opinia k.70)

b) zeznania świadka A. S. są wiarygodne, podczas gdy ich treść pozostaje w sprzeczności z innym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie, jak też ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, a ponadto brak im konsekwencji, albowiem

- w pierwszym przesłuchaniu z dnia 7 grudnia 2012 r. podała, iż nie pamięta koloru samochodu do którego przyczepiona była przyczepka na której rzekomo znajdował się przedmiotowy pług k.27 odwrót, podczas gdy przesłuchiwana półtora miesiąca później (w dniu 29 stycznia 2013 r.) już wskazała, iż przedmiotowy samochód był koloru szarego (k.58)

- niepojętym jest, by świadek A. S.- jak podaje mogła samodzielnie sama osobiście zdjąć pług z przyczepki (k.57 odwrót), który waży 500 kg (opinia biegłego B. W. (1) k.70)

- świadek ta podała, iż pług ten ważył ok. 30-32 kg (rozprawa z dnia 30 kwietnia 2013 r.) podczas gdy z treści tej opinii biegłego Pana B. W. (1) wynika, iż waga tego pługa to 500 kg (k.70), tak więc różnica pomiędzy tymi wielkościami jest 15-krotna, co wskazuje, iż świadek A. S. mówi na temat innego pługa niż należący do Pana K. R.

c) zapisy uszczegóławiające na rachunku z dnia 10 listopada 2012 r. Nr 4500 (k.7 i 165) pomimo ich przekreślenia znakiem „zetka” są wiarygodne, podczas gdy dopisane są w zwykle pozostawionym na rachunku wolnym miejscu (vide rachunku k.24, 25, 166, 157, 168, 169), na żadnym innym rachunku, znajdującym się w aktach sprawy brak jest wyszczególnienia jakie rzeczy zostały dostarczone, a same uszczegóławiające zapisy są dokonane pismem mniejszym i bardziej ścisłym, co wskazuje, że zostały dokonane w późniejszym czasie;

2. naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na treść wyroku (art. 438 pkt 2 k.p.k.), a w szczególności:

a) art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. i art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. poprzez zastosowanie dowolnej oceny dowodów oraz odstąpienie od wszechstronnego rozważenia całości materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie i pominięcie przy wyrokowaniu, jego części, w szczególności:

- wskazania w opinii biegłego Pana B. W. (1), iż waga przedmiotowego pługa stanowiącego własność Pana K. R. wynosi 500 kg (k.70)

- iż na żadnym rachunku (poza tym przedmiotowym), nie widnieje uszczegółowienie przedmiotów dostarczonych jako złom;

- iż numeracja rachunków zgromadzonych w aktach sprawy nie odpowiada chronologii;

- iż waga pługa sprecyzowana przez biegłego W. na 500 kg (k.70), jest różna od tej uwidocznionej na przedmiotowym rachunku Nr (...) z dnia 10 listopada 2012 r. (478 kg) oraz podawanej w wielkości jedynie 30 kg przez świadka A. S. na rozprawie z dnia 30 kwietnia 2013 r. (k.148);

b) art. 366 § 1 k.p.k. w zw. z art. 170 k.p.k. polegający na poniechaniu wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy, a w szczególności:

- czy świadek A. S. zeznaje na temat pługa do odśnieżania należącego do K. R., albowiem z treści jej zeznań wynika, iż ten rzekomo przywieziony przez P. S. ważył ok. 30 kg (k.148) natomiast biegły Pan B. W. (1) w swej opinii ujmuje i wycenia pług o wadze 500,00 kg, co powoduje konieczność wskazania, iż pani A. S. zeznaje na temat innego pługa niż przedmiotowy, należący do K. R.

- jaka była masa rzeczowego pługu do odśnieżania o który chodzi w sprawie niniejszej, albowiem gdyby przyjąć, że wynosiła ok. 30 kg (jak podaje świadek A. S. k.148)- to jego wartość nie może wynosić 1.000 zł (jak to przyjęto w opisie czynu) albowiem taką wartość ma pług do odśnieżania o ciężarze ok. 500 kg- jak to podał Pan biegły B. W. (1) (k.70)

- w jaki sposób oskarżony P. S.załadował na przyczepkę ważący 500 kg pług znajdujący się na posesji K. R.w miejscowości (...)

- jaka jest przyczyna, iż przedmiotowy rachunek z dnia 10 listopada 2012 r. (k. 7 i 165) jest oznaczony bieżącym numerem wyższym (...) niż wystawione później bo w dniu 1 listopada 2012 r. (k. 26) numer (...)i w dniu 23 listopada 2012 r. (k.25) numer (...)

- czy uszczegóławiamy zapisy na rachunku z dnia 10 listopada 2012 r. w formie słów: „blachy, lemieszki, śrubki, pług) były dokonane jednocześnie w czasie wpisywania pozostałych treści do rubryk czy też w czasie późniejszym już po wpisaniu słów „żelazo i stal” z linijki pierwszej rachunku oraz postawienia „zetki”;

- czy przedmiotowa umowa (k. 7 i 165) jest drukiem ścisłego zarachowania, a jeżeli tak, to czy winna być sporządzona w dwóch egzemplarzach przy czym 1 winien być oddany dostawcy oraz czy winna być przestrzegana chronologia numeracji;

- czy została sporządzona stosowna umowa w związku z dostarczeniem złomu przez świadka Ł. A. (k. 148 odwrót), a w szczególności czy widnieje na niej podpis położony jego ręką.

W związku z powyższym apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego P. S. od zarzutu popełnienia czynu opisanego w akcie oskarżenia ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Bielsku Podlaskim do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego jest zasadna w zakresie, w jakim prowadzi do uchylenia zaskarżonego orzeczenia. Rozważania pod kątem ustalenia słuszności złożonego przez skarżącego wniosku o uniewinnienie od popełnienia zarzucanego mu czynu, wobec braków w materiale dowodowym zebranych przez Sąd Rejonowy, są przedwczesne.

Zaznaczyć należy, iż obowiązkiem sądu wynikającym z zasady prawdy obiektywnej jest dążenie do wyjaśnienia wszystkich istotnych wątpliwości

w sprawie, zwłaszcza zaś do wyjaśnienia sprzeczności i to przy uwzględnieniu całości zebranego materiału dowodowego, zgodnie z treścią art. 410 k.p.k. Należy bowiem pamiętać o tym, że przekonanie sądu orzekającego o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k. tylko wtedy, gdy:

- jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy (wspomniany już art. 410 k.p.k.) i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy (art. 2 § 2 k.p.k.),
- stanowi wynik rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i niekorzyść oskarżonego (art. 4 k.p.k.),

- jest wyczerpujące i logiczne – z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego umotywowane w uzasadnieniu wyroku (art. 424 k.p.k.) (por. też wyrok Sądu Najwyższego z 03 marca 1998 roku, V KKN 104/98, Prokuratura i Prawo 1999/2/6, LEX 35095; wyrok Sądu Najwyższego z 28 kwietnia 1997 roku, IV KKN 58/97, Prokuratura i Prawo 1997/11/1, LEX 31393).

Sąd Rejonowy podczas orzekania nie w pełni wziął pod uwagę wszystkie w/w wskazania.

W ocenie Sądu Okręgowego dotychczas zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na poczynienie jednoznacznych ustaleń, jak uczynił to Sąd Rejonowy, który uznał, że bez żadnych wątpliwości można przypisać oskarżonemu P. S. popełnienie zarzuczonego mu czynu z art. 278 § 1 k.k.

Zgodzić się należy, w tej części ze skarżącym, że ciężar pługa, ustalony przez rzeczoznawcę B. W. (1) (k.68-70) w połączeniu

z zeznaniami A. S. (k. 27-28 i 57-58 i k. 147v-148) pozostawia wątpliwości co do tożsamości tego przedmiotu, o którym mówiła E. S.- (jako przyniesiony przez oskarżonego do skupu złomu, w którym pracowała), a tym, który został zabezpieczony w toku postępowania

i opiniowany przez biegłego rzeczoznawcę.

K. R. (k. 15-16, 171-171v) właściciel przedmiotowego pługa stwierdził jedynie, że o kradzieży dowiedział się od B. W. (2), który opiekuje się jego posesją i który stwierdził, że na skupie złomu widział rzeczy należące do niego. Podał, że jak wrócił do M. ocenić straty, to zauważył, że w stodole brakuje metalowego pługa do odśnieżania o wartości 1500 zł, dźwigu do ciągnika- 1000 zł, dmuchawy do siana- 2500 zł, metalowego ozdobnego łóżka – 300 zł i kilku innych przedmiotów.

E. S. – pracownik skupu złomu zeznała, że z rzeczy charakterystycznych, które przyjmowała od oskarżonego P. S.- był pług do odśnieżania. Dodała, że zapamiętała go, bo był stary, zardzewiał

i wykonywany domowym sposobem. Oskarżony powiedział jej wówczas, że ma go od swoich dziadków. Świadek podaje, że osobiście zdejmowała ów pług

z przyczepki i że w jej ocenie ważył on 30-32 kg. Tymczasem z opinii rzeczoznawcy B. W. (1) (k.68-70) wynika, iż przedmiotowy pług ważył 500 kg, co w ocenie skarżącego, z czym w pełni zgadza się Sąd Okręgowy, czyni wysoce wątpliwym, iż jedna osoba, byłaby w stanie samodzielnie przenieść go w jakiegokolwiek miejsce. Należy zatem ustalić o jaki przedmiot chodzi, czy o pług o wadze 30 kg, czy też 500 kg, co ma kluczowe znaczenie w przedmiotowej sprawie. Kolejną związaną z powyższym kwestią, jest podjęcie się próby ustalenia, w jaki sposób oskarżony przywiózł ten pług do skupu złomu, co przy wadze 500 kg musiałyby być poprzedzone szerzej zakrojonymi czynnościami i obecnością co najmniej kilku osób.

Sąd I instancji w żaden sposób nie ustalił tych okoliczności i w treści uzasadnienia wskazał jedynie na szczegółowość zeznań E. S., choć jej zeznania dotyczą pługa o ciężarze 30 kg, a umowa kupna- sprzedaży złomu dotyczy pługa o wadze 478 kg, co powoduje, że jej zeznania w żaden sposób nie korelują z umową sprzedaży podpisaną przez oskarżonego, a w zasadzie to nie wiadomo co sprzedał oskarżony, a co za tym idzie czy był to przedmiot należący do K. R..

Faktem jest, że z umowy kupna- sprzedaży z 10 listopada 2012 r. nr 4500 podpisanej przez oskarżonego P. S.(k.7) wynika, że przekazał do sprzedaży dla (...)B. R.K.z siedzibą

w H.różne rodzaju części złomu, wśród których znajdował się pług o wskazanej powyżej wadze. Nie zmienia to jednocześnie tego, że w związku z tą umową, jak bardzo trafnie wskazał skarżący pojawiły się kolejne wątpliwości i nieścisłości. Sam numer rachunku (nr (...)) z 10 listopada 2012 r. (k.7)

w powiązaniu z rachunkiem z 23 listopada 2012 r. (nr (...)) (k.25) może budzić poważne zastrzeżenia. Należy bowiem zauważyć, że rachunek wcześniejszy ma większy numer niż późniejszy, co może poddawać w wątpliwość nie tylko kolejność ich sporządzenia, ale także czy były one wypełniane „na bieżąco”

w trakcie dokonywanej sprzedaży. W ocenie Sądu Okręgowego okoliczności te wymagają weryfikacji. Co więcej skarżący zwrócił również uwagę na to, że na innych rachunkach w określeniu złomu i rodzaju odpadu, nie

były uszczegóławiane kwestie dotyczące czym jest składany przez sprzedającego złom. Tym samym tego rodzaju uszczegółowienie w rachunku, który miał stać się jednym z dowodów odpowiedzialności karnej oskarżonego (poza nieprawidłowościami w numerach kolejnych umów) może budzić poważne wątpliwości. Sąd I instancji w żaden sposób nie zweryfikował wyjaśnień oskarżonego P. S.(k. 120v-121), który nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i wyjaśniał, że jak oddawał złom to była wpisywana jedynie waga i cena, a nie było wpisywane dokładnie jakie przedmioty zdaje. Ponadto oskarżony przez cały tok postępowania przygotowawczego i sądowego twierdził, że nigdy nie był w (...), skąd został zabrany w/w pług, ani też że nic nie wie na temat żadnego pługa do odśnieżania. Podczas gdy Sąd I Instancji w treści uzasadnienia na (k. 196) stwierdza, że w aktach sprawy brak było dowodów bezpośrednio wskazujących na to, że P. S.dokonał kradzieży pługa niemniej jednak istniejące dowody pośrednie, zwłaszcza gdy skonfrontować ze składanymi przez niego wyjaśnieniami prowadzić musiały do takiego właśnie wniosku. Tego rodzaju argumentacja jest co najmniej nieuprawniona, bowiem wyjaśnienia oskarżonego w których nie przyznaje się on do winy z bliżej niesprecyzowanymi dowodami pośrednimi z pewnością nie mogło prowadzić do wniosków o sprawstwie oskarżonego. Nie należy tracić

z pola widzenia, że ustalenia faktyczne to takie ustalenia, które zostały udowodnione. Udowodnienie zaś zachodzi wówczas, gdy w świetle przeprowadzonych dowodów fakt przeciwny dowodzeniu jest niemożliwy lub wysoce nieprawdopodobny. Oznacza to obiektywną nieprzekonalność dowodów (każdy normalnie oceniający człowiek nabiera przekonania o prawdziwości danego ustalenia) oraz przekonalność subiektywną wywołaną u organu oceniającego, która winna być całkowita i bezwzględna. Dopóki sąd ma najmniejsze choćby wątpliwości, dopóty dany fakt, nie może być uznany za udowodniony, a więc nie stanowi ustalenia faktycznego, które może być podstawą rozstrzygnięcia.

W ocenie Sądu Okręgowego Sąd I instancji, uznając oskarżonego P. S.za winnego, w żaden sposób nie zweryfikował jego wersji, nie ustalił w jaki sposób miał on w/w pług objąć w posiadanie, ewentualnie kto miał mu pomagać przy jego załadowaniu, bo oczywistym jest, że sam nie byłby w stanie pługa o wadze 500 kg (o ile to o ten pług chodzi) umieścić na przyczepkę. W ocenie Sądu zebrany materiał dowodowy, na chwilę obecną, bez jego uzupełnienia nie pozwalał z całą pewnością na przypisanie oskarżonemu P. S.odpowiedzialności karnej nawet o czyn

z art. 292 k.k. (paserstwo nieumyślne) a tym bardziej o czyn z art. 278 k.k., dla którego niezbędne jest wykazanie w jaki sposób doszło do objęcia w posiadanie sprzedawanej przez oskarżonego rzeczy, choć w oparciu o poszlaki, które zamknęłyby się w ciąg przyczynowo-skutkowy. W chwili obecnej (w oparciu o zebrane dowody) trudno powiązać w logiczną całość kradzież pługa ze stodoły w (...)z osobą oskarżonego.

Reasumując nie zostały zatem w sposób wyczerpujący wyjaśnione przez Sąd I instancji wątpliwości, odnośnie jaki pług został przyniesiony przez oskarżonego do skupu złomu (o wadze 30 kg)- jak zeznawała sprzedawczyni E. S., czy też (o wadze 500 kg) jaki widniał na umowie kupna sprzedaży i jaki został oszacowany przez biegłego rzeczoznawcę. Dla wyjaśnienia tych wątpliwości należałoby po raz kolejny przesłuchać A. S. i P. W. celem wyjaśnienia tych sprzeczności jak i celem weryfikacji rachunku z rzeczywistym przedmiotem umowy. Dla dokonania powyższych ustaleń pomocnym może być opinia biegłego z zakresu badania pisma ręcznego, która być może wyjaśniłaby, kiedy zostały umieszczone wpisy doprecyzowujące przedmiot sprzedawanego złomu, o ile kwestie te nie zostaną wyjaśnione w drodze przesłuchiwania w/w świadków.

W ocenie Sądu Okręgowego sprawstwo oskarżonego P. S. (mając niepełny materiał dowodowy) jawi się jako niepewne, co nie oznacza jednocześnie, że w razie uzupełnienia materiału dowodowego, przy ponownym rozpoznaniu sprawy, Sąd Rejonowy, nie może dojść do podobnych wniosków, jakie powziął Sąd rozpoznający sprawę po raz pierwszy.

Powyższe braki dowodowe i nie rozstrzygnięte przez Sąd Rejonowy wątpliwości przemawiają za tym, że w chwili obecnej nie można ustalić

w sposób nie budzący wątpliwości zaistnienia zdarzenia i w związku z tym odpowiedzialności oskarżonego jak i właściwej kwalifikacji prawnej jego zachowania. Sąd ponownie rozpoznający sprawę powinien podjąć decyzję odnośnie wniosków dowodowych obrońcy oskarżonego zawartych w apelacji (k.206), które winien ocenić pod kątem przydatności dla poszerzenia materiału dowodowego i wyjaśnienia istniejących w sprawie wątpliwości.

Przyjęcie zatem w stanie faktycznym uzasadnienia orzeczenia wersji, bez jej wnikliwego sprawdzenia, stanowi naruszenie zasady prawdy materialnej, a ponadto przewidzianej w art. 4 k.p.k. zasady obiektywizmu, zgodnie z którą organy prowadzące postępowanie karne są obowiązane badać oraz uwzględniać okoliczności przemawiające zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego. Działając w ten sposób Sąd naruszył jedną z naczelnych zasad polskiego procesu karnego wyrażoną w art. 2 § 2 k.p.k. tj. zasadę prawdy materialnej, która nakłada na Sąd orzekający w sprawie obowiązek dążenia do dokonania ustaleń zgodnych z rzeczywistością. Wprowadza ona wymóg opierania wszelkich rozstrzygnięć na prawdziwych ustaleniach faktycznych i obliuguje wszystkie organy procesowe do dołożenia – niezależnie od woli stron – maksymalnych starań i wyczerpania wszelkich dostępnych środków dla poznania prawdy.

Podsumowując należy podkreślić, że wybiórcza i niepełna interpretacja niektórych okoliczności przy jednoczesnej rezygnacji z dokonywania czynności niezbędnych dla pełnej realizacji zasady prawdy materialnej, zwłaszcza zaniechania poszukiwania dalszych dowodów, stanowi istotną wadę postępowania. W związku z tym opisane powyżej uchybienia, mające niewątpliwie wpływ na treść wyroku musiały skutkować jego uchyleniem i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy należy mieć na uwadze wszystkie podniesione wyżej uwagi i wytyczne, których wykonanie powinno doprowadzić do ustalenia prawidłowego i nie budzącego wątpliwości stanu faktycznego. Tak ustalony stan faktyczny musi następnie zostać poddany wnikliwej ocenie w świetle zasad określonych w art. 7 k.p.k., a to z kolei winno doprowadzić do wydania w niniejszej sprawie sprawiedliwego wyroku.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji.